

„Pożar ugaszony”!

Ochotnicza Straż Pożarna w Rudzie Śląskiej zachowa siedzibę! Podczas briefingu prasowego doradca premiera Paweł Jabłoński poinformował, że rząd zapewni pieniądze, które pozwolą władzom miasta na skorzystanie z prawa pierwokupu nieruchomości, gdzie znajduje się baza jednostki. Ta zaś miała zostać sprzedana, a stawką było grubo ponad pół miliona złotych.

– Kończymy rok budżetowy, dlatego nie mieliśmy możliwości, by wygospodarować potrzebną kwotę ze środków miasta, zaś dla OSP to niewyobrażalnie duże pieniądze. Cieszę się, że w tak krótkim czasie udało się zorganizować pomoc, ale to by się nie udało bez zaangażowania wielu osób, z premierem Mateuszem Morawieckim na czele. Dzięki nim strażacy – ochotnicy nadal będą mogli pełnić swoją służbę i pomagać mieszkańcom – podkreśliła podczas spotkania z dziennikarzami prezydent Grażyna Dzedzic.





Przypomnijmy, że rudzka OSP znalazła się w dramatycznej sytuacji, ponieważ specjalistyczne garaże wraz z pomieszczeniami socjalnymi, które zajmowała, zostały wystawione na sprzedaż przez właściciela obiektu. Spółka ta rozstrzygnęła już przetarg w tej sprawie.

W zaistniałej sytuacji jedyną możliwością przejęcia obiektów jest skorzystanie z prawa pierwokupu, które przysługuje Prezydentowi Miasta jako przedstawicielowi Skarbu Państwa. Chcąc skorzystać z tego prawa miasto musiałoby zabezpieczyć środki w wysokości 560 tys. zł. Niestety, nie było takich pieniędzy w miejskim budżecie. Ostatecznie potrzebną kwotę przekazał rząd.

– W sprawę zaangażowanych było wiele osób. Zbiórkę pieniędzy na uratowanie siedziby rozpoczęli także sami strażacy. Dzięki współpracy rządu i samorządu udało się jednak rozwiązać problem lokum dla rudzkiej OSP – podkreślał doradca premiera Paweł Jabłoński.

Zadowolony z zabezpieczenia bazy dla rudzkiej OSP nie krył też wiceprzewodniczący Rady Miasta Marek Wesoły. – To bardzo dobra wiadomość. Bo to nie chodzi tylko o sam budynek, ale także o bezpieczeństwo mieszkańców, które dzięki utrzymaniu dotychczasowej siedziby przez strażaków będzie nadal zachowane – komentował.

Uruchomienie środków pomocowych pozwoli bez zakłóceń funkcjonować rudzkim strażakom-ochotnikom. Okazuje się bowiem, że wystawione na sprzedaż garaże są w praktyce jedynym takim obiektem w mieście, który spełnia odpowiednie standardy oraz wymagane normy w zakresie kubatury i powierzchni.

– Chodzi o możliwość zabezpieczenia naszego dużego wozu bojowego. Dodatkowo za miejscem tym przemawia także jego lokalizacja, bo budynek przez nas zajmowany znajduje się w samym centrum miasta. Możemy dzięki temu szybciej reagować na zgłoszenia. Jest to też ważne w przypadku innej naszej działalności, jaką są szkolenia dla dzieci i młodzieży. Ich uczestnicy łatwo i bezpiecznie mogą do nas dotrzeć – tłumaczył prezes Ochotniczej Straży Pożarnej – Adrian Tomas.

– W miarę naszych możliwości finansowych dotujemy rudzką OSP. W 2018 roku przeznaczyliśmy na ten cel prawie 46 tys. zł, z

czego sam wynajem garaży pochłonął ponad 24 tys. zł. Na 2019 rok zaplanowane mamy z kolei 53 tys. zł – wyliczała prezydent Dziedzic. Środki te są przeznaczone na utrzymanie siedziby strażaków oraz wykorzystywanego przez nich sprzętu.

Rudzka jednostka OSP bez przerwy funkcjonuje od 2006 r. Obecnie zrzesza 40 członków. W ostatnich latach strażacy – ochotnicy coraz częściej są wzywani do różnego rodzaju zdarzeń. W 2018 roku jednostka odnotowała prawie 70 wyjazdów do działań ratowniczo-gaśniczych, a w tym roku już ponad 100. Najczęściej są to wyjazdy do usuwania powalonych drzew, płonących traw, czy akcji związanych z usuwaniem skutków zalań i podtopień. Ponadto rudzka OSP w swojej działalności zajmuje się prowadzeniem szkoleń z zakresu pierwszej pomocy medycznej oraz ppoż a także zajęć z dziećmi i młodzieżą. Strażacy zabezpieczają także organizowane w mieście imprezy.